

Moja praca w J.S. Druk Jadwiga Sadka

Pracowałam szesnaście lat w Zakładach Graficznych jako introligator. Kiedy zakład został zlikwidowany pozostałam bez pracy.

Dzięki CIS dostałam się do J.S. Druk Jadwiga Sadka. Jest to niewielki zakład zatrudniający kilkanaście osób. Pracuję w godzinach od 6.00 do 14.00, trzy dni w tygodniu (od środy do piątku). Mam przerwę na śniadanie, czy wypicie herbaty. W zakładzie tym jest miła atmosfera. Jest czysto, przyjaźnie i spokojnie.

Pracuję tu niedługo, bo od 1 lutego 2012 r., a już się zaklimatyzowałam. Mimo, że pracowałam w poligrafii, to nie miałam nic wspólnego z tym, co robi się w tutejszej drukarni. Wykonujemy tu między innymi : torebki, kartoniki, ulotki, plakaty, teczki, wizytówki, zaproszenia i inne. Niektóre artykuły wykonuję ręcznie, a inne maszynowo.

Zakład specjalizuje się również w sztancowaniu tzn. w wykrawaniu z papieru różnych kształtów. Znajdują się tu wysokiej klasy nowe maszyny. Drukuje się z różnego rodzaju papieru, oraz w pełnej gamie rozmiarów. Terminy realizacji są szybkie, a ceny konkurencyjne.

Pracownicy w zakładzie są uczynni. Gdy proszę o poradę, chętnie każdy mi pokaże, jak daną rzecz wykonać.

Cieszę się, że mogę nauczyć się nowych dodatkowych czynności drukarskich, które zawsze mogą mi się przydać w praktyce.

Liczę na to, że moja praca w J.S. Druk Jadwiga Sadka będzie dobrze oceniona, a dzięki temu będę miała szanse na zatrudnienie, chociaż usłyszałam, że w zakładzie potrzebują tylko specjalistów.

"Każda praca jest dobra o ile jest dobrze wykonywana" - Albert Einstein.

Beata Leśniewska